

Sygn. akt I ACa 611/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska- Żuk SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko J. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 maja 2017 roku, sygn. akt I C 741/07

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA R. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna

Sygn. akt I ACa 611/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2007 r. „(...)” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwana J. M. (1) zapłaciła powódce kwotę 112.214,22 zł z odsetkami umownymi w wysokości 25 % w stosunku rocznym liczonymi od 1 lutego 2006 r. do dnia zapłaty, kwotę 7.532,45 zł tytułem odsetek przeterminowanych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, jak również o zasądzenie zwrotu kosztów procesu w kwocie 3.617 zł, w tym 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że udzieliła pozwanej J. M. (1) trzech pożyczek na łączną sumę 70.176 zł z oprocentowaniem zmiennym pożyczek na dzień ich zawarcia w wysokości 40 % w skali roku, przy jednoczesnym zaznaczeniu, iż odsetki mają być płatne miesięcznie, zaś spłata kapitału miała nastąpić w ratach. Pozwana powyższych pożyczek nie spłaciła w uzgodnionym terminie. Strony zawarły w tej sprawie ugodę pozasądową regulującą nowy sposób spłaty udzielanych wcześniej pożyczek. Kwotę zadłużenia wynikającą z poszczególnych pożyczek scalono w jedną, jako nową wartość kapitału. Nowy termin zwrotu pożyczki oznaczono na dzień 30 czerwca 2011 r., a kwotę pojedynczej raty na 3.200 zł miesięcznie. Pozwana jednak nadal nie realizowała wpłat. W aneksie do umowy ugody z dnia 1 lutego 2006 r. J. M. (1) uznała swoje zadłużenie w kwocie 112.214,22 zł z tytułu kapitału pożyczki i zobowiązała się spłacić powyższą sumę wraz z odsetkami w wysokości 25 % w stosunku rocznym, w ratach miesięcznych.

W dniu 31 sierpnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym uwzględnił powództwo.

W piśmie procesowym z dnia 19 września 2007 r. zawierającym zarzuty do nakazu zapłaty z dnia 31 sierpnia 2007 r. pełnomocnik pozwanej wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości. J. M. (1) przyznała, że zawarła z powodem umowy pożyczki, jednakże okoliczności związane z podpisaniem tej umowy są przedmiotem postępowania karnego. Według pozwanej, umowa o pożyczkę oraz aneks są nieważne jako dotknięte wadą oświadczenia woli z art. 83 § 1 k.c. tj. stanowią czynność pozorną. Podała również, że dokonała spłaty zaciągniętych zobowiązań finansowych w wysokości 61.609 zł, pozostałą zaś kwotę przekazała bezpośrednio do rąk Z. B. (1) – Prezesa Zarządu powodowej spółki. Z ostrożności procesowej podniesiono również, że umowy pożyczek zawarte przez pozwaną w powodowej spółce opiewały na kwotę 70.176 zł, zaś powód wskazał na zadłużenie z tytułu niespłaconego kapitału na kwotę 88.350 zł. Niezgodny jest również zapis w umowie ugody nr (...) odnośnie oprocentowania pożyczek w wysokości 40 %.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie w postępowaniu nakazowym z dnia 31 sierpnia 2007 r., sygn. akt I Nc 151/07 (pkt I), oddalił powództwo (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.108 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Szczecinie Wydziału XX Gospodarczego z dnia 20.12.1996r. dokonano wpisu do rejestru spółdzielni (...) w S. z siedzibą przy ul. (...) w S.. Prezesem Zarządu został wybrany Z. B. (1). Członkami Kasy mogły być osoby fizyczne związane ze sobą zawodowo lub organizacyjnie. Łącznie była to grupa 102 osób, w tym pozwana J. M. (1). Podmiot ten od początku swojej działalności miał problemy związane z prowadzeniem sprawozdawczości, organ nadzorujący wskazywał również na zbyt wysoki wskaźnik kosztów operacyjnych. Zarząd (...) nie realizował uchwał Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, która w tym czasie z mocy ustawy sprawowała nadzór nad wszystkimi Kasami (...) w Polsce.

Po kontroli przeprowadzonej w dniu 30 października 2002 r. ustalono, że w (...) w S. istnieje groźba niespłacania długów oraz ryzyko utraty płynności finansowej. Nadto, że (...) prowadził działalność z naruszeniem przepisów ustawy o Spółdzielczych Kasach Oszczędnościowo-Kredytowych. W związku z tą sytuacją, uchwałą Nr (...) Zarządu Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej z dnia 13.02.2003 r. ustanowiono zarządcę komisarycznego w (...) w S. w osobie S. G.. W czasie zawieszenia działalności miały być wykonywane jedynie czynności związane z przyjmowaniem wpłat z tytułu udziałów i wkładów członkowskich, wpłat z tytułu spłat pożyczek i kredytów, udzielanie kredytów i pożyczek na okres nie dłuższy niż rok, regulowanie wymaganych zobowiązań Kasy wobec osób trzecich.

W dniu 24 lutego 2003 r. Z. B. (1), podając się dalej za pełniącego funkcję Prezesa Zarządu, zorganizował zebranie członków (...). Spotkanie to odbyło się w byłej siedzibie (...) przy ul. (...) i było na nim obecnych około 50 osób. Z. B. (1) poinformował wówczas zgromadzonych, że majątek (...) musi zostać ze względów prawnych przekazany na inny podmiot. W tej sprawie podjęto uchwały dotyczące powołania nowych organów (...), tj. Rady Nadzorczej i Zarządu oraz uchwałę o rozwiązaniu tego podmiotu i zlikwidowaniu. Na osobę likwidatora został wyznaczony R. M.. W dniu

25 lutego 2003 r. Z. B. (1) powołując się na uchwały o powołaniu nowych organów wtargnął wraz z pięcioma innymi członkami (...) do siedziby przy ul. (...) i w sposób bezprawny dokonał zaboru mienia należącego do (...). Dwa dni później rzeczy te zostały przez Policję z powrotem przekazane zarządcy komisarycznemu. Przez kolejne dni Z. B. (1) przyjmował członków w byłej siedzibie (...) przy ul. (...) w S.. Zajmował się normalną działalnością (...), jak również informował członków o konieczności dokonania natychmiastowej spłaty zobowiązań zaciągniętych w (...). Umieścił także na drzwiach do tego lokalu informację o tym, że podmiot znajduje się w likwidacji oraz umieścił tam swój numer telefonu w razie konieczności kontaktu.

W dniu 7 marca 2003 r. Z. B. (1) zwołał kolejne zebranie członków, tym razem w kancelarii notarialnej na ul. (...) w S.. Przybyli na miejsce zainteresowani uzyskali informację, że w miejsce (...) pojawi się nowy podmiot – (...) Sp. z o.o. Prezesem Zarządu tej spółki został Z. B. (1), a udziały w spółce objęło 40 udziałowców. Tego dnia obecni członkowie złożyli także oświadczenia, zgodnie z którymi przysługujące im udziały i wkłady w (...) przenieśli do nowej spółki. Rozliczenie to było jedynie fikcyjne, bezgotówkowe. Na ich udokumentowanie zostały wystawione nieprawdziwe dokumenty KP i KW, które podpisywał R. M.. Na tym spotkaniu też obecni członkowie Kasy, którzy mieli zaciągnięte pożyczki dokonywali ich fikcyjnej spłaty, na dowód czego otrzymywali dokumenty KP. W ten sam sposób dokonywano także wypłat lokat. Zawierano fikcyjne umowy, w których spółka była pożyczkobiorcą, a właściciel lokaty pożyczkodawcą. Taki fikcyjny dowód spłaty pożyczki w (...) otrzymała również pozwana J. M. (1), która na poczet spłaty kwoty jednego kredytu w wysokości 27.110,69 zł rzekomo dokonała wpłaty 27.981 zł oraz na poczet zadłużenia z drugiego kredytu w wysokości 38.530 zł wpłaty kwoty 39.628 zł.

Miesiąc później, w dniu 8 kwietnia 2003 r. powołano do działania podmiot „(...)” Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Jej założycielami byli L. J. oraz G. M. - znajomi R. M.. Opłaty związane z powołaniem spółki ponosił w całości Z. B. (1). Następnie 19 maja 2003 r. założyciele spółki „(...)” sprzedali swoje udziały Z. B. (1).

W dniu 26 maja 2003 r. J. M. (1) wypełniła pierwszy wniosek o udzielenie pożyczki przez „(...)” Spółkę z o.o. w S.. Wnioskowała w nim o udzielenie kredytu w kwocie 27.316 zł na okres 60 miesięcy. Wniosek ten został pozytywnie zweryfikowany i następnego dnia strony zawarły umowę pożyczki nr (...)

Trzy dni później pozwana złożyła kolejny wniosek o udzielenie pożyczki przez „(...)” Spółkę z o.o. w S.. Tym razem ubiegała się o udzielenie kredytu w kwocie 40.860 zł na okres 41 miesięcy. Wniosek ten również został pozytywnie zweryfikowany i strony w dniu 2 czerwca 2003 r. zawarły drugą umowę pożyczki o nr (...) r.

Z tą samą Spółką pozwana zawarła w dniu 31 lipca 2003 r. jeszcze jedną umowę o pożyczkę, oznaczoną numerem (...). Kwota pożyczki wskazana w tej umowie wyniosła 2.000 zł.

W rzeczywistości powyższe umowy stanowiły czynność pozorną zastępującą umowy dwóch pożyczek zawartych przez pozwana z (...) na łączną kwotę 65.640,69 zł.

J. M. (1) dokonywała regularnej spłaty kapitału pobranych pożyczek, jednak nie wykonywała obowiązku comiesięcznego spłacania naliczanych odsetek umownych. Wpłać dokonywała zawsze gotówką. Zawoziła pieniądze osobiście do siedziby Spółki przy Al. (...) w S. lub robił to za nią jej syn. Bywało też tak, że kwotę raty zostawiała u szwagra Z. M. (1) w sklepie skąd odbierał pieniądze Z. B. (1). Pozwana wpłaciła łącznie Z. B. (1) kwotę 61.609 zł.

W grudniu 2003 r. pozwana zaczęła kontaktować się ze Spółką w sprawie swoich problemów finansowych, a co za tym idzie nieterminowych płatności. W dniu 22 czerwca 2004 r. strony zawarły umowę ugody pożyczki nr (...). W dokumencie tym ustaliły, że wysokość niespłaconych odsetek od wszystkich trzech umów na dzień zawarcia porozumienia wynosiła 54.759,88 zł. Z powyższej kwoty Spółka umorzyła pozwanej kwotę 32.205,88 zł. Całkowita kwota zadłużenia została w nowej umowie scalona w jedną i ustalona w wysokości 92.730 zł. W pkt 13 umowy wskazano, że prawne zabezpieczenie spłaty udzielonej pożyczki stanowi poręczenie majątkowe dwóch osób: A. M. oraz Z. M. (2). Osoby te w dniu podpisywania umowy ugody pożyczki nie stawały do tej czynności prawnej i nie składały swoich podpisów na tym dokumencie.

W dniu 15 lutego 2005 r. pozwana zwróciła się pisemnie do „(...)” Spółki z o.o. w S. o zmniejszenie kwoty miesięcznej raty z 3.200 zł na 2.500 zł, a kolejny piśmie z dnia 29 sierpnia 2005 r. o odstąpienie od przymusowej egzekucji wymagalnych wierzytelności. Powódka w marcu, sierpniu oraz listopadzie 2005 r. kierowała do pożyczkobiorcy wezwaniem do zapłaty wymagalnych rat.

W dnia 10 listopada 2005 r. został sporządzony akt oskarżenia przeciwko Z. B. (1), w którym zarzucono mu, że w okresie od 18 lutego 2003 r. do 12 października 2004 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po powołaniu w dniu 18 lutego 2003 r. Zarządcy Komisarycznego przez Kasę Krajową (...) w S. w osobie S. G., po uprzednim wprowadzeniu w błąd członów (...) w S. co do faktu kontynuowania działalności ww. Kasy w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, najpierw Kasy Pożyczkowej (...), a następnie „(...)” i w związku z tym koniecznością spłaty kredytów zaciągniętych w ww. (...) na rzecz ww. spółek, doprowadził ww. (...) reprezentowany przez Kasę Krajową (...) w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości co najmniej 794.042,00 zł w ten sposób, że po uprzednim, niezgodnym z prawdą, poświadczeniu przez R. M. jako likwidatora na dokumentacji księgowej KW i KP z dnia 7 marca 2003 r. odbioru pieniędzy z tytułu spłaty kredytów i wypłaty pieniędzy z tytułu lokat rentierskich oraz zwrotu wkładów członkowskich i wkładów z funduszu własnego (...) od niektórych członków, jako Prezes Zarządu i udziałowiec Spółki z o.o. (...) - Usługi”, pobierał osobiście lub za pośrednictwem konta bankowego, częściowo na podstawie poświadczających nieprawdę umów pożyczki zawartych z ww. Spółką przez dotychczasowych członków (...) - pieniądze z tytułu spłaty kredytów zaciągniętych przez nich faktycznie w ww. (...), m.in. od J. M. (1) na kwotę 61.609 zł.

W dniu 1 lutego 2006 r. „(...)” Spółka z o.o. i J. M. (1) po raz drugi ustaliły harmonogram spłat wierzytelności wynikających z trzech umów pożyczek z 2003 r. Tym razem w aneksie do umowy ugody wysokość zadłużenia pozwanej względem powoda ustalono na kwoty: 88.350 zł tytułem należności głównej, 23.864,22 zł tytułem odsetek umownych oraz 7.532,45 zł tytułem odsetek przeterminowanych. Pozwana J. M. (1) nadal nie była w stanie realizować postanowień dotyczących spłaty pożyczki. W dniu 20 marca 2006 r. powódka wezwała ją do zapłaty. Wobec braku oczekiwanej reakcji Spółka wypowiedziała pozwaną umowę ugody z dnia 22 czerwca 2004 r. i zażądała natychmiastowej spłaty całości zadłużenia.

Po dokonaniu wypowiedzenia ugody, pismami z dnia 18 kwietnia 2006 r. oraz 26 marca 2007 r. powódka wzywała pozwaną do zwrotu pożyczki z odsetkami w kwocie 119.746,67 zł. W odpowiedzi na te wezwania pozwana złożyła oświadczenie, że ugoda zawarta pomiędzy stronami w dniu 22 czerwca 2004 r. jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c., ponieważ sporządzona została dla pozorów, a nadto, że całość zadłużenia wynikająca z trzech umów pożyczek zaciągniętych u „(...)” Sp. z o.o. została przez nią spłacona.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie uznał oskarżonego Z. B. (1) za winnego zarzucanego mu przestępstwa i za ten czyn wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w części dotyczącej orzeczonych kar za pojedyncze przestępstwa, jednocześnie pozostawiając karę łączną za te czyny na takim samym poziomie.

W dniu 2 marca 2011 r. powodowa spółka zmieniła nazwę na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo okazało się nieuzasadnione w całości. Powódka domagała się zapłaty z tytułu umowy pożyczki, opierając swoje powództwo o art. 720 § 1 k.c. oraz art. 481 k.c. Powołując się na podpisanie przez pozwaną ugody z dnia 22 czerwca 2004 r. i aneksu z dnia 1 lutego 2005 r. i fakt przyznania przez pozwaną zaciągnięcia pożyczki od powodowej Spółki, i potwierdzenia wysokości zobowiązań wynikających z tych czynności prawnych i uznania długu w wysokości dochodzonej pozwem wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Sąd I instancji wskazał, że podstawę roszczenia powódki stanowi art. 720 §1 k.c., natomiast podstawę roszczenia odsetkowego art. 481 k.c.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalono, że w chwili zawarcia umów nr (...) nie doszło do spełnienia świadczenia przez powódkę, tj. wydania pozwanej określonej w tych umowach sumy pieniężnej. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie przed którym toczyła się sprawa karna przeciwko oskarżonemu Z. B. (1), pełniącego funkcję prezesa Zarządu „(...)” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., ustalił w sposób nie budzący wątpliwości, że dowody wpłaty wystawione w dniu 7 marca 2003 r., podpisane przez rzekomego likwidatora (...) R. M., były dowodami transakcji fikcyjnych. W rzeczywistości w tym dniu pozwana nie dysponowała kwotą 60.000 zł, pozwalającą na jednorazową, całkowitą spłatę obu posiadanych na ten dzień w Kasie kredytów. Przesłuchiwany w sprawie karnej świadek, inni pożyczkobiorcy (...), potwierdzali, iż istniał proceder kierowany przez Z. B. (1) i R. M., który polegał na przyjęciu fikcyjnej spłaty wcześniej udzielonych pożyczek przez (...) i w ich miejsce zawieraniu nowych umów ze Spółką Z. B. (1)

Kierując się powyższymi ustaleniami Sąd I instancji przyjął za prawdziwe twierdzenia pozwanej, że umowom zawierany w dniach: 27.05.2003 r., 02.06.2003 r. i 31.07.2003 r. nie towarzyszyło wydanie środków pieniężnych wskazanych w tych umowach.

Wskazano również, że w toku postępowań sądowych (karnego i cywilnego) ustalono, że umowom nr (...) towarzyszył inny zamiar stron niż wynikający z art. 720 k.c. Nakłanianie członków (...) do zawierania umów z nowymi spółkami należącymi faktycznie do Z. B. (1) było elementem jego przestępczego działania mającego na celu przywłaszczenie części majątku tej Kasy. W ocenie Sądu I instancji dla rozstrzygnięcia wydanego w tutejszej sprawie istotne znaczenie ma wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2015 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV K 12/09 skazujący Z. B. (1) za przestępstwo oszustwa w zbiegu z przestępstwem fałszerstwa intelektualnego z uwagi na art. 11 k.p.c. Fakt prawomocnego skazania Z. B. (1) za przestępstwo polegające m. in. na nieuprawnionym pobraniu od J. M. (1) kwoty 61.609 zł tytułem spłaty kredytu w (...) ma fundamentalne znaczenie dla tutejszej sprawy, albowiem udowadnia fakt, iż pozwana pozostawała w błędnym przekonaniu, że obowiązuje ją nadal umowa zawarta w (...), a nie umowy zawarte z powodem.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana umowy, na które powołuje się obecnie strona powodowa w niniejszym postępowaniu zawierała pod wpływem przestępczej działalności Z. B. (1), w usprawiedliwionym przekonaniu, iż nie wywołają one skutków prawnych w nich zawartych. W niniejszej sprawie strona pozwana pozornie umów wywodziła z tego, że strony nie zawarły umowy pożyczki, a dokumenty przez nie podpisane i zatytułowane „umowa pożyczki” miały służyć przeniesieniu wcześniej pobranej pożyczki w (...) do jej następcy prawnego – powodowej spółki. Na nielegalnie zwoływanych zebraniach w dniach 24 lutego i 7 marca 2003 r. były Prezes (...) przekonywał zebranych tam członków Kasy, że w związku z kontrolami przeprowadzonymi w Kasie przez ogólnopolski organ nadzorujący należy zmienić dotychczasowe umowy zawarte z Kasą i utworzyć nowy podmiot. W przeciwnym razie miało dojść, według Z. B. (1), do kradzieży oszczędności wszystkich członków. Z. B. (1) w 2003 r. cieszył się dużym zaufaniem ze strony wszystkich członków (...). Pełnił on bowiem od początku istnienia tego podmiotu funkcję jej Prezesa Zarządu i uważano go za osobę kompetentną w kwestiach zarządzania Kasą. Trudno się zatem dziwić, że członkowie (...) przyjmując jego działania za uprawnione zgadzali się na podpisanie nowych umów, na przeniesienie ich udziałów i wkładów pieniężnych ze (...) do nowo utworzonej Spółki w celu ich zabezpieczenia.

Mając na względzie przywołaną powyżej argumentację Sąd I instancji przyznał rację pozwanej w zakresie twierdzeń, że umowy: nr (...) z dnia 27.05.2003 r., nr (...) z dnia 2.06.2003 r. i nr (...) z dnia 31.07.2003 r. zostały zawarte dla pozorów, a więc są nieważne z mocy prawa. W konsekwencji, na podstawie art. 496 k.p.c. uchylony został wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 31 sierpnia 2007 r., sygn. akt I Nc 151/07 w całości i powództwo o zapłatę kwoty 112.214,22 zł i 7.532,45 zł jako bezpodstawne oddalone. Sąd I instancji zaznaczył, że w sprawie nie ma znaczenia to, że pozwana w dniu 22 czerwca 2014 r. w umowie ugody nr 10/2014 oraz w aneksie do tej umowy z dnia 1 lutego 2016 r. uznała wierzytelność powoda we wnioskowanej kwocie, albowiem nieważność umów stanowiących

pierwotne źródło zobowiązania pociąga za sobą również nieważność wszystkich dalszych czynności podejmowanych w oparciu o to nieważne zobowiązanie.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafiony jest także argument powódki, iż pozwana jako osoba wykształcona powinna zdawać sobie w pełni sprawę z tego, że podpisywanie umowy pożyczek stanowią w istocie nowe umowy, a nie cesję wcześniej zawartej umowy na nowego wierzyciela. Istotnie J. M. (1) jest osobą o wyższym wykształceniu, jednakże jest to wykształcenie medyczne. Pozwana jako lekarz nie miała obowiązku posiadania szczegółowej wiedzy na temat sposobów przenoszenia istniejących wierzytelności na osoby trzecie, czy skutków prawnych ustanowienia zarządu komisarycznego w (...).

Sąd I instancji wskazał, że powódka podnosiła także argument, że nie miała interesu dokonywania z pozwaną czynności pozornych. Jest to jednak założenie błędne, gdyż w wyniku wprowadzenia członków Kasy w błąd, co do sposobu spłaty zaciągniętych przez nich wcześniej w (...) pożyczek, Z. B. (1), będący wówczas jedynym udziałowcem powodowej spółki, uzyskał bezpośrednią korzyść majątkową w postaci przywłaszczenia mienia znacznej wartości.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ustalił w znacznej mierze w oparciu o dowody z dokumentów wymienionych w stanie faktycznym uzasadnienia, a które to zostały załączone przez pełnomocnika powódki do pozwu oraz dalszych pism procesowych. Strona przeciwna nie podnosiła zarzutów, co do wiarygodności tych dokumentów, zarówno w kwestii ich treści, jak i prawdziwości złożonych tam podpisów pozwanej. Istotnym dowodem dla tutejszego Sądu okazał się również dowód z wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, wydany w sprawie o sygn. akt IV K 12/09. Sąd ten prowadził szeroko zakrojone postępowania dowodowe w zakresie ustalenia działań podejmowanych przez ówczesnego Prezesa Zarządu spółki „(...)” w okresie od 2002 przez kolejne kilka lat. Za przydatne w ustaleniu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie okazały się także zeznania świadków oraz pozwanej. Jeżeli chodzi o świadków Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: A. M., Z. M. (2) i J. M. (2), albowiem były one zbieżne z pozostałą częścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd I instancji nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka Z. B. (1) w pozostałym zakresie, których treść była zbieżna z prezentowaną przez niego linią obrony w procesie karnym. Zeznania tego świadka, w szczególności okoliczności dotyczące udzielania pozwanej informacji na temat skutków zawarcia umów pożyczek w 2003 r., pozostawały w sprzeczności z ustaleniami sądu w postępowaniu karnym.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania pozwanej. Były one jednolite ze stanowiskiem prezentowanym przez nią w jej pismach procesowych, a nadto z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Stanowisko zajmowane przez J. M. (1) potwierdził także sąd w prawomocnym wyroku skazującym za popełnione przestępstwo, co jak wskazano wyżej, jest okolicznością wiążącą dla sądu orzekającego w sprawie cywilnej.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodziła się strona powodowa, żądając uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, jego zmiany i uwzględnienia powództwa powodowej spółki, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego:

a. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną interpretację przez Sąd I instancji oświadczeń woli stron wynikająca z umowy pożyczki z dnia 27 maja 2003 r., 2 czerwca 2003 r. i 31 lipca 2003 r. oraz umowy ugody nr (...) z dnia 22 czerwca 2004 r. i aneksu nr (...) z dnia 1 lutego 2006 r. wbrew ustalonym zwyczajom i zasadom współżycia społecznego, iż

umowa została zawarta dla pozorów w świetle art. 83 § 1 k.c., przyjmując tym samym interes pozwanej, przy pominięciu przez Sąd faktów, iż zmiana stanowiska pozwanej nastąpiła w momencie zaprzestania spłat zaciągniętych pożyczek, czyli uchyleniu się od spłat, a co za tym idzie, iż pozwana miała interes, aby tak twierdzić,

b. art. 485 k.p.c. poprzez uznanie za pozorne pisemnego oświadczenia dłużnika o uznaniu długu, pomimo, iż oświadczenie (umowa ugody i aneks nr (...)) zostały podpisane już po przesłuchaniach pozwanej przez organa ścigania,

2. naruszenie przepisów postępowania, w szczególności:

a. art. 217 § 1 i 2, art. 227 k.p.c. pominięcie przez Sąd I instancji wszystkich wniosków dowodowych strony powodowej, nie wyjaśniając w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia tych dowodów,

b. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego – opierając się wyłącznie na wyroku Sądu Rejonowego, pomimo iż Sąd Okręgowy stwierdził w swym orzeczeniu, iż Sąd Rejonowy oparł się wyłącznie na akcie oskarżenia prokuratury, przy czym wyraźnie określił krąg osób ewentualnie pokrzywdzonych.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, że Sąd I instancji oparł się na skazującym wyroku Sądu Rejonowego, pomijając zmianę tego wyroku dokonaną przez Sąd Okręgowy. Apelująca podkreśliła, że na etapie postępowania przygotowawczego powódka potwierdziła spłaty pożyczek zaciągniętych w (...) oraz wskazała źródło pozyskania środków pieniężnych na ich spłatę, co przeczy ustaleniom Sądu I instancji. Sąd I instancji nie może wskazywać, że inni świadkowie w sprawie karnej potwierdzali, że istniał proceder polegający na fikcyjnym zawieraniu umów ze Spółką Z. B. (1). Było 60 świadków, strona powodowa ma wątpliwości, czy Sąd I instancji zapoznał się z protokołami przesłuchań. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest prywatną firmą jednej osoby, a zatem twierdzenie o zawieraniu nowych umów ze Spółką Z. B. (1) nie ma pokrycia w stanie faktycznym i prawnym. Sąd I instancji kierował się tylko pewnymi stwierdzeniami sądu karnego, nie przeprowadzając własnych ustaleń. Apelująca stwierdziła, że Sąd I instancji nadinterpretowuje wyrok karny, stwierdzając, że Z. B. (1) pobrał od pozwanej kwotę 61.609 zł, albowiem takie stwierdzenia w wyroku karnym nie ma. Powódka nie zgadza się z tezą, że pozwana pozostawała w błędnym przekonaniu, że obowiązuje ją nadal umowa zawarta w (...), a nie z powódką. Skarżąca wskazała, że ustalenia prawomocnego wyroku skazującego co do wysokości szkody wiążą sąd cywilny tylko wówczas, gdy sprawca został skazany za zagarnięcie konkretnej sumy pieniężnej. Nie wiążą sądu cywilnego takie ustalenia, które mają jedynie charakter posiłkowy lub oceny. W wyroku Sądu odwoławczego pozwana nie została wskazana jako osoba pokrzywdzona, która w nieświadomości spłaciła swoje zadłużenie w (...) przez przekazanie środków pieniężnych Z. B. (1). Sąd karny nie przeprowadził jakiegokolwiek postępowania w zakresie, czy zarzucane Z. B. (1) pobranie środków pieniężnych skutkowało przekazaniem tych środków funduszom pożyczkowej powodowej spółki. Powódka złożyła przed organami ścigania fałszywe zeznania. Wielokrotnie była u powódki celem spłaty zaciągniętych pożyczek. Sąd całkowicie pominął, że pozwana podpisała dowody wypłaty środków pieniężnych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie odwoławcze.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwana wskazała, że powołany przez powódkę protokół z przesłuchania pozwanej z dnia 4 października 2005 r. nie stanowi dowodu w sprawie. Nie został przez żadną ze stronawnioskowany. Również wnioski o przesłuchanie świadków wskazanych w apelacji nie zostały dotąd złożone. Przedstawione w apelacji wnioski dowodowe uznać należy za spóźnione.

W piśmie z dnia 29 listopada 2017 r. powódka sformułowała kolejne wnioski dowodowe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności w znacznej części dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny

odpowiadający w tym zakresie treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegład Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza zwiążanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarówno zarzuty odnoszące się do naruszenia norm prawa procesowego, jak również przepisów prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że podstawowym warunkiem wydania prawidłowego orzeczenia w sprawie jest zgromadzenie w całości materiału dowodowego niezbędnego dla rozstrzygnięcia istoty sprawy oraz dokonanie jego oceny zgodnie z wymogami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiazaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Analiza apelacji prowadzi do wniosku, że powódka naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. upatruje w tym, że Sąd I instancji oparł się na skazującym wyroku karnym Sądu I instancji, nie dostrzegając przy tym rozstrzygnięcia Sądu. W celu zdyskredytowania ustaleń Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów wpłat wystawionych w dniu 7 marca 2003 r. jako fikcyjnych powódka odwołała się szczegółowo do zeznań pozwanej złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Zakwestionowała również ustalenie Sądu I instancji co do potwierdzenia istnienia procederu fikcyjnego zawierania umów, albowiem Sąd nie zapoznał się z protokołami przesłuchań świadków w postępowaniu karnym. Celem potwierdzenia przez pozwaną dokonywania spłat pożyczek powódka odwołała się do przesłuchań pozwanej z dnia 22 maja 2003 r., 16 grudnia 2003 r., 4 października 2005 r. Powódka podniosła również, że nie miała możliwości odniesienia się do treści wyroku karnego. Zakwestionowała zeznania pozwanej jako zainteresowanej

wynikiem postępowania oraz świadków, albowiem nie byli obecni przy podpisywaniu kolejnych dokumentów. Strona powodowa zarzuciła również Sądowi I instancji pominięcie przedłożonych dokumentów.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że niesłusznie zarzuciła skarżąca Sądowi I uniemożliwienie jej ustosunkowanie się do wyroku karnego. Już w zarzutach od nakazu zapłaty strona pozwana wносиła o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne w sprawie III K 186/07 (k. 65). Pełnomocnik strony powodowej wiedziała o zawieszeniu postępowania, a następnie o podjęciu zawieszono postępowania i wydaniu wyroku karnego. Na rozprawie w dniu 15 maja 2017 r. pełnomocnik powódki nie ustosunkowała się do wyroków karnych, nie złożyła również wniosku o zezwolenie na złożenie pisma przygotowawczego celem ustosunkowania się do wyroków karnych, mimo że ustosunkowała się do nich pełnomocnik pozwanej. Sąd Apelacyjny nie podziela więc argumentacji strony powodowej co do braku możliwości ustosunkowania się strony powodowej do wyroku karnego. Tym samym za spóźnione należało uznać wnioski o przesłuchanie świadków I. S., M. M., B. P., K. K. i W. L. na okoliczność otrzymania przez powódkę środków pieniężnych w wyniku zawarcia umowy pożyczki. Strona powodowa mogła wnieść o przeprowadzenie tych dowodów w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Odnosząc się natomiast do cytowanych przez powódkę zeznań pozwanej w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w procesie cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości dowodów. Skoro zatem pozwana w toku niniejszego postępowania złożyła zeznania, to nieuzasadnionym jest odwoływanie się do zeznań pozwanej złożonych w toku postępowania karnego i na tej podstawie dokonywanie weryfikacji wyroku karnego. Zeznania te zostały już ocenione przez sąd karny, a orzeczeniem sądu karnego Sąd w niniejszej sprawie jest związany.

Zgodnie z treścią art. 235 § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo względ na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. W takich wypadkach sąd orzekający zleci przeprowadzenie dowodu jednemu ze swych członków (sędzia wyznaczony) albo innemu sądowi (sąd wezwany).

Przywołany przepis daje wyraz zasadzie bezpośredniości - jednej z naczelnych zasad procesu cywilnego, a przejawiającej się w tym, że sąd ma obowiązek korzystania z dowodów pierwotnych, a z dowodów pochodnych tylko wówczas, gdy nie ma dowodów pierwotnych, jak i obowiązek bezpośredniego prowadzenia dowodów, przy uwzględnieniu przewidzianych wyjątków wskazanych w przepisie. Podkreślić należy, że tylko bezpośrednie zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, niepubl.).

Oczywiście dostrzec także należy, że zasada bezpośredniości postępowania nie jest zasadą bezwzględną i możliwe są od niej odstępstwa. Poszczególne protokoły zeznań świadków, stron, opinie biegłych zawarte w innych aktach sądowych są dokumentami w rozumieniu art. 244 k.p.c. Oznacza to, że możliwe jest, bez naruszenia wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości, dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków. Niemniej podkreślenia wymaga, że powód domagając się dopuszczenia dowodu z protokołów, zawierających zeznania pozwanej, w rzeczywistości dążył do zastąpienia dowodu z zeznań strony dowodem z dokumentu prywatnego. Zaznaczyć przy tym należy, że na podstawie rzeczonych dokumentów niemożliwym byłoby poczynienie określonych ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest bowiem zastępowanie wymaganych przez prawo własnych, samodzielnych ustaleń sądu orzekającego, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie, nawet pozostającej z tą pierwszą w związku faktycznym i jurydycznym. Zatem omawiany zarzut musi być uznany za bezzasadny. Przeprowadzenie dowodu z protokołów odzwierciedlających zeznania w innych sprawach i oparcie orzeczenia na tych dowodach prowadziłyby do naruszenia przepisów prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutów powódki w zakresie nieuwzględniania przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego w postępowaniu karnym i oparcie się wyłącznie na wyroku karnym Sądu Rejonowego. Nie ulega wątpliwości, że wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt

IV Ka 1666/16) zmienił wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2015 r. (sygn. akt IV K 12/09) m.in. w ten sposób, że uznał Z. B. (1) winnego wprowadzenia w błąd członków (...) co do faktu kontynuowania działalności ww. kasy w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i doprowadził oraz usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem członków (...), w tym od J. M. (1) usiłował pobrać kwotę 61.609 zł. Sąd Rejonowy uznał natomiast oskarżonego winnego pobrania ww. kwoty od J. M. (1). Sąd Okręgowy wskazał, że akceptacja ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego nie odnosi się do tych jej części, w której ustalono, że podmiotem pokrzywdzonym jest (...), gdyż pokrzywdzeni są jej członkowie. Sąd odwoławczy uznał, że to członkowie (...) zostali wprowadzeni co do podmiotu uprawnionego do odbioru przez nich rat pożyczek, a oskarżony doprowadził lub usiłował ich doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Pokrzywdzeni zostali wprowadzeni w błąd co do tego, komu spłacać zadłużenie. Dokumenty KP i KW poświadczały nieprawdę. Sąd Okręgowy wskazał, że przypadku umów pożyczek nie mogło być mowy o zawarciu ich z (...) Sp. z o.o., albowiem chodziło o odnowienie umów pożyczek rzeczywiście zawartych ze (...). Okoliczności dotyczące zawierania umów poświadczających nieprawdę oraz wystawiania nieprawdziwych dokumentów KP i KW znalazły się w treści sentencji wyroku Sądu odwoławczego i stanowiły znamiona czynu zabronionego popełnionego przez Z. B. (1), wobec czego sądy cywilne w niniejszej sprawie są związane tym rozstrzygnięciem. Zasadniczo więc Sąd Okręgowy nie zakwestionował ustaleń faktycznych Sądu I instancji co do przestępczego procederu Z. B. (1), weryfikując jedynie rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie fikcyjnego wystawienia dowodów KP oraz osób pokrzywdzonych (członkowie (...), a nie (...)). Nie można więc zarzucić Sądowi I instancji w niniejszej sprawie, że odwołał się do wyroku karnego Sądu Rejonowego, skoro podstawa faktyczna rozstrzygnięcia Sądu I instancji była zasadniczo zbieżna z podstawą rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego. Nadto Sąd Apelacyjny wskazuje, że również w wyroku Sądu Okręgowego pozwana była wskazana jako pokrzywdzona, przy czym w stosunku do niej Z. B. (1) uznano za winnego usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a nie sprawstwa.

Wnioskowanie strony powodowej, zmierzające do zakwestionowania ustaleń co do zawierania przez członków (...) pozornych umów pożyczek i wydawania fikcyjnych dowodów KP i KW ustalonych w prawomocnym wyroku karnym jest co najmniej irracjonalne. Apelujący zdaje się pomijać, że dyspozycja treści art. 11 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek uwzględnienia ustaleń wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Istota związania wynikającego z cytowanego powyżej przepisu polega na wyłączeniu dokonywania w postępowaniu cywilnym ustaleń faktycznych innych niż te, których dokonał sąd karny w sentencji wyroku skazującego. Dlatego też skoro powód Z. B. (1) prawomocnym wyrokiem sądu karnego został skazany za przestępstwo z art. 286 § 1 w zb. z art. 271 § 1 k.k. to sąd w postępowaniu cywilnym nie był władny do dokonania odmiennych ustaleń w tym zakresie.

Nadto wskazać należy, że pozostałe dowody, w tym zeznania pozwanej w charakterze strony korelowały z ustaleniami wyroku karnego. Sąd Apelacyjny nie dostrzega nieprawidłowej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji. Podzielić należy stanowisko powódki, że ocena zeznań strony winna być dokonywana z ostrożnością z uwagi na zainteresowanie strony korzystnym dla niej rozstrzygnięciem. Niemniej zeznań takich nie można apriorycznie uznać za nieprzydatne dla dokonania ustaleń faktycznych. Jeżeli zeznania strony są spójne i nie pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, co miało miejsce w niniejszej sprawie, uwzględnienie takich zeznań w stanie faktycznym, nie stanowi naruszenia oceny dowodów. Strona powodowa nie sformułowała zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodów z zeznań świadków i pozwanej w sposób, który pozwalałby na jego weryfikację. Powódka nie wskazała jakie zasady oceny dowodów naruszył Sąd I instancji w tym zakresie oraz jakimi błędnymi ustaleniami faktycznymi skutkować miałyby błędna ocena dowodów. Tym samym zarzut w tym zakresie nie poddaje się weryfikacji.

Nie mógł wpłynąć na rozstrzygnięcie zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2, art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji wszystkich wniosków dowodowych strony powodowej, nie wyjaśniając w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia tych dowodów, Sąd I instancji dopuścił dowody z dokumentów dołączonych do pozwu. Nadto przeprowadził dowód z zeznań świadka Z. B. (1), zawnioskowany w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty. Sąd I instancji dopuścił również dowody z przesłuchania świadków w postępowaniu przygotowawczym, mimo że

w zażaleniu, do którego zostały załączone, nie znalazł się formalny wniosek o ich przeprowadzenie. Inne wnioski dowodowe w toku postępowania przed Sądem I instancji nie zostały zgłoszone. W konsekwencji Sąd odwoławczy za nieuzasadniony uznał zarzut pominięcia wniosków dowodowych strony powodowej.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił dowodu z wypłaty pożyczki z dnia 9 czerwca 2004 r., o którego przeprowadzenie wniosła powódka w piśmie z dnia 29 listopada 2017 r. albowiem dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie nie wiązało się z tą pożyczką. Za spóźniony uznać należało wniosek o przeprowadzenie dowodu z nagrania z przebiegu rozmowy pomiędzy Z. B. (1), a pozwaną na okoliczność zawarcia aneksu nr (...). Strona powodowa wskazała, że nagranie zostało odnalezione w dniu 21 listopada 2017 r. Na tę okoliczność Sąd Apelacyjny przesłuchał Z. B. (1), który wskazał, że kontaktował się ze Spółką w sprawie nagrania jesienią 2016 r., na prośbę Spółki. Nie ulega więc wątpliwości, że strona powodowa mogła złożyć wniosek o przeprowadzenie dowodu na wcześniejszym etapie postępowania, co najmniej jesienią 2016 r.

Reasumując powyższe uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że umowom zawierany w dniach: 27.05.2003 r., 02.06.2003 r. i 31.07.2003 r. nie towarzyszyło wydanie środków pieniężnych wskazanych w tych umowach. Wskazane umowy miały jedynie na celu zmianę pożyczkodawcy ze (...) na „(...)” Sp. z o.o. z siedzibą w S. w stosunku do wcześniej zawartych umów. Zawarcie tych umów oraz wydanie dowodów wypłaty tych pożyczek miało miejsce po zebraniu w dniu 24 lutego 2003 r., podczas którego Z. B. (1) wprowadził w błąd członków (...) i rozpoczął przestępczy proceder polegający na zmianie podmiotu uprawnionego do dochodzenia roszczeń uprzednio przysługujących (...). Tym samym nie można zarzucić Sądowi I instancji, że nie oparł się bezkrytycznie na przedłożonych dokumentach, czego zdaje się oczekiwała powódka. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że ww. dokumenty powstały, niemniej były one pozorne, co wynika, z prawomocnego wyroku sądu karnego. Również wszelkie inne czynności dokonane po zawarciu tych umów musiały zostać uznane za nieważne (umowa ugody i aneks do tej ugody), skoro zawarcie umów stanowiło kaucję dla zawarcia ugody. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że po zawarciu ugody strona pozwana zwracała się do poprzednika prawnego powódki w dalszym ciągu o zmianę harmonogramu spłaty pożyczki. Wskazać bowiem należy, że strona pozwana miała świadomość, że zawarła umowę pożyczki ze Spółką, a w zamian za to miała być zwolniona z obowiązku spłaty pożyczki w (...). Tym samym wszelkie zarzuty w przedmiocie nieuwzględnienia korespondencji pozwanej z (...) Sp. z o.o. pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Podobnie zarzut naruszenia art. 485 k.p.c. nie mógł wpłynąć na rozstrzygnięcie. Apelująca naruszenia tego przepisu upatruje w uznaniu za pozorne pisemnego oświadczenia o uznaniu długu, pomimo że oświadczenia zostały podpisane po przesłuchaniu pozwanej w postępowaniu przygotowawczym. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że powołany przepis stanowi o okolicznościach uzasadniających wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W żadnym razie nie przewiduje kryteriów oceny oświadczeń woli. Tym samym treść zarzutu winna raczej odnosić się do przepisów prawa materialnego regulujących zasady interpretacji oświadczeń woli. Nie odnosząc się ponownie szczegółowo do pozorności umów pożyczek, Sąd Apelacyjny przypomina, że wobec tego, że za nieważne uznane zostały te umowy, nieważne są również zwarta ugoda i aneks do tej ugody.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega również naruszenia przez Sąd I instancji naruszenie art. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną interpretację przez Sąd I instancji oświadczeń woli stron wynikająca z umowy pożyczki z dnia 27 maja 2003 r., 2 czerwca 2003 r. i 31 lipca 2003 r. oraz umowy ugody nr (...) z dnia 22 czerwca 2004 r. i aneksu nr (...) z dnia 1 lutego 2006 r. wbrew ustalonym zwyczajom i zasadom współżycia społecznego, iż umowa została zawarta dla pozorów w świetle art. 83 § 1 k.c., przyjmując tym samym interes pozwanej, przy pominięciu przez Sąd faktu, iż zmiana stanowiska pozwanej nastąpiła w momencie zaprzestania spłat zaciągniętych pożyczek, czyli uchyleniu się od spłat, a co za tym idzie, iż pozwana miała interes, aby tak twierdzić. Raz jeszcze powtórzyć należy, że Sądy w niniejszej sprawie związane są rozstrzygnięciem sądu karnego. Sąd karny natomiast uznał w wyroku skazującym, że umowy pożyczki były pozorne i nie towarzyszyła im wola zawarcia umowy pożyczki. Powódka nie zaoferowała żadnych dowodów (poza protokołami, które z uwagi na poczynione już uwagi, nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych), z których wynikałoby, że pozwana zmieniła stanowisko w toku sprawy, a tym samym jej stanowisko należałoby uznać za niekonsekwentne.

Nadto wskazać należy, że strona powodowa w niniejszej sprawie nie zdołała dowieść, że doszło do wypłaty pożyczki, a tym samym, że sporne umowy nie miały charakteru pozornego.

Dokonując dalszej oceny materialnoprawnej podstawy powództwa wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Zwrócić należy uwagę, że przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne sytuacje, w pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że zawiera dwie normy prawne. Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać (tak A. Jedliński w Komentarz do art. 83 Kodeksu cywilnego, teza 12. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, wyd. II pod redakcją A. Kidyby, opublikowany w systemie elektronicznej informacji prawnej LEX Omega). Pozorność polega na ujawnionej i zaakceptowanej przez adresata oświadczenia woli różnicy między treścią oświadczenia, a wolą wywołania określonych skutków prawnych. Konstytutywnym elementem pozorności jest, poza brakiem woli wywołania skutków prawnych, także wiedza i zgoda obu stron czynności, że oświadczenie woli złożone zostało "dla pozorów". Dodatkowo adresat musi nie tylko wiedzieć o braku woli, ale także pozorność złożonego oświadczenia akceptować.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że przy zawieraniu umów pożyczki z dnia 27.05.2003 r., 02.06.2003 r. i 31.07.2003 r. strony miały świadomość, że nie doszło do zawarcia umów pożyczki, a pożyczki te w istocie miały stanowić zmianę pożyczkodawcy. Celem Z. B. (1) było doprowadzenie do takiej sytuacji, że członkowie (...) będą spłacali swoje zobowiązania wobec (...) na rzecz nowo utworzonej przez Z. B. (1) spółki. W tym celu Z. B. (1) doprowadził do zawarcia umów pożyczki w miejsce umów zawartych ze (...), natomiast za celem potwierdzenia spłaty pożyczek w (...) wystawił fikcyjne dowody KP.

Przechodząc na oceny materialnoprawnej roszczenia i subsumpcji dokonanej przez Sąd I instancji przypomnieć należy, że zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Do essentialia negotii umowy pożyczki należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia, a nadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. Bez tych elementów nie ma umowy pożyczki. Wobec tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy umowy pożyczki okazały się pozorne, a celem stron nie było przeniesienie na pozwaną określonej sumy pieniężnej, uznać należało, że zawarte umowy są nieważne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił zażalenie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 k.p.c., uwzględniając, że strona powodowa przegrała postępowanie apelacyjne. Na koszty poniesione przez powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony pozwanej, ustalone stosownie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz. U. poz. 1800 ze zm.).

Już tylko marginalnie Sąd Apelacyjny podkreśla, że nie mógł uwzględnić okoliczności podniesionych w piśmie świadka Z. B. (1) złożonego już po przesłuchaniu świadka i po zamknięciu rozprawy przed Sadem Apelacyjnym. Okoliczności związane z terminem odnalezienia nagrania były przedmiotem przesłuchania świadka i świadek Z. B. (1) dopytywany w tej kwestii wskazywał, że jego kontakt z powódką w tej kwestii miał miejsce jesienią 2016r.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA R. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna